

B.R.O, Love (prod. Puls)

Nie wiem jak Ci to powiedzieć, bo odwagi mi brak,
Choć zawsze mówiłem wiele jeśli chodzi o rap
Teraz nie mogę spać no bo czekam na znak
Może w końcu go dasz i poczuje ten smak?
Może poczuje wiatr po czym rozwinę żagle
Spojrzę Ci w oczy potem nawinę prawdę
Powiem, że kradnę z życia najlepsze chwile
Zanim utonę na dnie, a czas mnie zabije,
Dziś żyje szybko, a czas jak lawina,
Spada w dół i za nic tu nie chce się zatrzymać,
Gubisz uczucia, i jaki będzie finał,
Że miłość tak jak buty zaczyną produkować w Chinach,
Chciałaby tego pewnie nie jedna marka,
Bo na sercu wyrytą miałbyś Pumę lub Nike,
Nie mówię w żartach, a brzmi to zabawnie,
A nie długo nic nie będzie już takie jak dawniej.

Tak często brakuje mi tchu, żebym mógł Ci powiedzieć...
Tak często brakuje mi słów, żebym mógł Ci powiedzieć...
Tak często brakuje mi snu, myślę jak Ci powiedzieć...
Tak często widuję Cię tu, teraz musisz to wiedzieć...

Nie wiem jak Ci to powiedzieć i szukam słów
Stoję przed tobą i głupio coś dukam znów,
Mówili: "Uwierz w siebie, posłuchaj snów!"
Ja zamiast tego, wylewam znów tutaj tusz
I z dmucham kurz, zduszam już chce chyba więcej
A dusza tu zmusza plus pobudza serce
Mówią, że miałem czas, czas na konsekwencje
Bo straciłem wiele szans które trzymałem w ręce
I czasami pędzę jak głupiec,
Myśląc, że szczęście i tak w między czasie gdzieś kupię
Chcę na jednym ogniu pieczenie dwie upiec
A to tak jak w ruletkę by zaczął grać krupier
Nie wiem czy umiem tu mówić o uczuciach
Na pewno rozumiem jak łatwo można upaść
Nie wiem czy słuchasz jak mocno bije serce
Kiedy proste słowa zdają się najtrudniejsze

Tak często brakuje mi tchu, żebym mógł Ci powiedzieć...
Tak często brakuje mi słów, żebym mógł Ci powiedzieć...
Tak często brakuje mi snu, myślę jak Ci powiedzieć...
Tak często widuję Cię tu, teraz musisz to wiedzieć...

Nie wiem jak ci to powiedzieć mam zawiązane usta
Nie nastrojone serce - dlatego weź je ustaw
Dusza jest pusta bez ciebie trudno ustać, wina
Leży na mnie tak samo jak moja bluzka
I nie odpuszczam czuję że jestem inny
Uczucia biorą górę a człowiek jest bezsilny
Taką mam naturę chyba czuję się winny
To mnie irytuje spadam jak krople do rynny
Daj mi dłoń, pierwsza wyciągnij rękę,
Dotknij skroń, zobacz jak pulsuje serce
Pier* wszystko bo co będzie to będzie
I daj mi nadzieję, zanim kur* odejdiesz
Chce ci dać trochę więcej od reszty,
Ale muszę grać i gnać to są efekty(efekty)
Piszę teksty przy kawie bez snu
Nie wiem jak Ci powiedzieć...
(I love you!)

Tak często brakuje mi tchu, żebym mógł Ci powiedzieć...
Tak często brakuje mi słów, żebym mógł Ci powiedzieć...

Tak często brakuje mi snu, myślę jak Ci powiedzieć...
Tak często widuję Cię tu, teraz musisz to wiedzieć...